Polonijne Okienko na Świat
(03/11/2026)
WYDANIE SPECJALNE



Świat

- Zamach ekipy Donalda Tuska i Waldemara Żurka na Trybunał Konstytucyjny odbił się echem daleko poza Polską. Wpływowi komentatorzy z USA i Europy piszą wprost o „zamachu sądowym" i „puczu", a pod wpisami liczonymi w dziesiątkach tysięcy wyświetleń mnożą się pytania, co dzieje się w Warszawie. Wpływowi komentatorzy z USA i Europy piszą wprost o „zamachu sądowym" i „puczu", a pod wpisami liczonymi w dziesiątkach tysięcy wyświetleń mnożą się pytania, co dzieje się w Warszawie. Głos zabrał też węgierski europoseł Balázs Orbán.
- Najszerzej sprawę nagłośnił Mario Nawfal – przedsiębiorca, inwestor i gospodarz codziennego programu na X, obserwowany przez blisko 4 mln osób. „Sądowy zamach stanu w Polsce?!" – pytał po angielsku, opisując, że prezydent „musiał zawrócić samolot nad Hiszpanią", a Trybunał nazywa próbę zawieszenia swojego kierownictwa zamachem stanu.
- Jeszcze ostrzej zareagował Jack Posobiec – amerykański publicysta konserwatywnego „Human Events", weteran wywiadu marynarki wojennej USA, autor bestsellerów i jedna z twarzy Turning Point USA (3,3 mln obserwujących). „Globalista Tusk zarządził nalot na Trybunał Konstytucyjny. To jest sądowy zamach stanu" – napisał po angielsku. Dodał też: „Globaliści rozpoczęli zamach stanu w Polsce".
- Joey Mannarino – amerykański strateg polityczny i komentator, współzałożyciel The Overton Institute, prowadzący program w Newsforce (ok. 750 tys. obserwujących) – stwierdził po angielsku: „To wrogie przejęcie świętej instytucji, by forsować prounijną agendę premiera Tuska". Zwrócił uwagę, że operację przeprowadzono pod nieobecność prezydenta Nawrockiego. „Demokracja umiera z rąk lewicy" – podsumował.
- Balázs Orbán – węgierski polityk narodowo-konserwatywny, były dyrektor polityczny premiera Viktora Orbána, obecnie poseł do Parlamentu Europejskiego – napisał po angielsku: „Liberalny autorytaryzm w akcji: w Polsce trwa próba sądowego zamachu stanu!". Porównał wydarzenia w Warszawie z sytuacją w Budapeszcie i ocenił: „To samowola. Rządzący traktują konstytucyjne zabezpieczenia nie jak reguły, których trzeba przestrzegać, ale jak przeszkody do usunięcia. Absolutnie nie do przyjęcia!".
- Izabella Kaminska, założycielka portalu The Blind Spot, wcześniej dziennikarka „Financial Times" i POLITICO (263 tys. obserwujących), pisała po angielsku, że Trybunał jest „przeszukiwany przez policję kierowaną przez rząd", dodając z ironią, że zamach stanu przeprowadzany przez rząd „brzmi jak oksymoron". Bardziej zdystansowany był Andreas Papadopulos, korespondent czeskiej telewizji publicznej ČT24, wcześniej relacjonujący wydarzenia z Polski. Po czesku ocenił, że to „nic

nieoczekiwanego", bo rząd Tuska zapowiadał rozwiązanie sporu o TK „nawet siłowo", a określenie „zamach stanu" uznał za „dość przesadzone".



Polska

- W nocy z piątku na sobotę miał miejsce kryzys demokracji w Polsce, nazywany przez bardzo wielu zamachem stanu lub próbą zamachu stanu. W piątkowy wieczór sędzia Anna Korwin-Piotrowska (wybrana przez obecną większość sejmową) wydała zarządzenia o miesięcznej przerwie w czynnościach służbowych prezesa TK Bogdana Święczkowskiego i wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego. Jako najstarsza stażem przejęła kierowanie Trybunałem, powołując się na przepisy o zastępowaniu prezesa oraz art. 130 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Uzasadniała to m.in. niedopuszczaniem wybranych przez Sejm sędziów do orzekania i blokowaniem prac Zgromadzenia Ogólnego.
- Oświadczenie Prezydenta RP Karola Nawrockiego opublikowane po 5 rano: *Tej nocy doszło do naruszenia porządku konstytucyjnego RP i siłowego przejęcia konstytucyjnego organu państwa. Odbyłem konsultacje z I Prezesem Sądu Najwyższego Zbigniewem Kapińskim, który również nie uznaje za legalne działań podejmowanych przez osoby uzurpujące sobie władzę w TK. Wzywam do przywrócenia porządku prawnego i opuszczenia terenu Trybunału przez siły przymusu skierowane na miejsce przez rząd. Do Trybunału Konstytucyjnego umożliwiłem wejście legalnie urzędującego wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego sędziego Bartłomieja Sochańskiego. W zw. z zagrożeniem bezpieczeństwa wewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej na dziś zwołuję pilne konsultacje z udziałem przedstawicieli sił parlamentarnych w celu doprowadzenia do stabilizacji sytuacji politycznej i przywrócenia porządku konstytucyjnego. Dziękuję wszystkim, którzy są pod Trybunałem Konstytucyjnym, stając w obronie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.*
- Kryzys pod Trybunałem Konstytucyjnym trwa. Ludzie rządu odsuwają prezesa TK i ogłaszają jego zastępczynię. Opozycja alarmuje o zamachu stanu. Prezydent będący w drodze do Senegalu pilnie zawrócił do Polski znad Hiszpanii i wylądował w Warszawie. Prezes Sądu Najwyższego grzmi o łamaniu zasad demokracji i ustroju RP. Działań nie popiera nawet lewica. Oczy całego świata zwróciły się na Polskę. Synteza wszystkich faktów i mediów. Porządkujemy chaos - przeanalizowaliśmy dziesiątki źródeł i nic Cię nie ominie.
- Premier Tusk wygłosił 5-minutowe orędzie. Swobodne, ale rzetelne streszczenie: Zapowiedział: - Nie będzie żadnego kompromisu. Nazwał sędzię Korwin-Piotrowską filigranową kobietą, a prezydenta Nawrockiego porównał do agresywnego osiłka. Porównał go do złodzieja torebki starszej kobiety, który złapany przez policję, proponuje równy podział zawartości (porównanie miało opisać pat wokół Trybunału). Podkreślił, że prezydent jako polityk, nie miał prawa tam wchodzić. Stwierdził, że protestujący byli agresywni i bez powodu przepychali się z policją. Że protestujących wspiera Kreml i armia rosyjskich botów. A on sam i jego współpracownicy nie rozumieją skali emocji, jakie miały miejsce. Zapewnił, że doprowadzi do tego, że TK zacznie działać.
- W Pałacu Prezydenckim w sobotę cały dzień trwała seria spotkań Karola Nawrockiego z liderami prawie wszystkich frakcji w Sejmie, poza KO i Lewicą. Ta ostatnia odmówiła zaproszeniu. Wirtualna Polska donosi o kulisach zaproszenia KO na rozmowy. Kontakt miał nastąpić dopiero przed 15.00, kiedy harmonogram spotkań był już ustalony. Człowiek prezydenta miał usłyszeć, że ma się skontaktować z Grabcem lub Domańskim, co nie nastąpiło.
- Narracja polityczna obozu premiera jest niezmienna: uważają, że musieli przerwać impas w zw. z tym, że prezydent nie zaprzysiągł wybranych przez Sejm nowych sędziów TK, organu, który obecnie nie może nawet uchwalić własnego budżetu. Organu, który nie jest niezawisły, odkąd PiS umieścił w nim 8 swoich nominatów. Wg Rzeczpospolitej, premier Tusk rozważa referendum ws. sposobu naprawy

sytuacji wokół TK. Prezes TK Święczkowski: "- Mamy do czynienia z zamachem stanu. Działania rządu przeciwko niezależnemu sądowi konstytucyjnemu wykluczają Polskę z grona demokratycznych państw prawa. Nie mają precedensu w świecie". Min. Sprawiedliwości Żurek zarzucił, że prezydent zaatakował sędziów i liczy, że prokuratura się nim zajmie. Prezydent oświadczył: - Tej nocy doszło do naruszenia porządku konstytucyjnego Rzeczpospolitej Polskiej i siłowego przejęcia konstytucyjnego organu państwa. Wzywam do przywrócenia porządku prawnego i opuszczenia terenu Trybunału przez siły przymusu skierowane na miejsce przez rząd. Radosław Sikorski przedstawił zarzuty rządu: - Przez ostatnie 3 lata parlament zgodnie z prawem wybrał nową większość sędziów, którzy domagali się pełnienia swoich funkcji. Ustępujący prezes nadal ich blokował. Najstarszy sędzia nowej większości przejął kontrolę nad siedzibą i poprosił policję o ochronę. Populistyczna opozycja niestety odmawia przyjęcia do wiadomości utraty kontroli nad Trybunałem. Demokratycznie wybrany rząd będzie nadal bronił konstytucji. Konflikt dot. przywrócenia zasad praworządności w instytucji, która została upolitycznionа przez populistyczny rząd, który stracił władzę w 2023 roku. Jej szef wielokrotnie łamał prawo, kierując sprawy o znaczeniu politycznym do starannie dobranych sędziów. Trybunał nie zdołał uchwalić własnego budżetu" - zarzucił. Wieczorem w niedziele przed siedzibą TK znów gromadziły się tłumy ludzi skandujące zapowiedzi więzienia dla premiera. Budynek osłaniają liczni policjanci w pełnym rynsztunku.

- Serwis Demagog opublikował ostrzeżenie przed fejkowym zdjęciem AI ukazującym prezydenta w roli agresora. Wygenerowany obraz ukazuje obie dłonie Nawrockiego zaciśnięte na ramieniu Korwin-Piotrowskiej. Co gorsza zdjęcie rozpowszechnia Paweł Olszewski, szef Centrum Walki z…. Dezinformacją. Organu mającego decydować, co jest fejkiem, a co prawdą. Do wygenerowania fejka przyznał się Bart Staszewski, aktywista LGBT. Mentzen i Konfederacja chcą resetu TK. Polegałby na tym, że wszyscy sędziowie zostają wygaszeni, a Sejm wybiera pełen nowy skład. Każdy nowy sędzia musiałby zyskać akcept ⅔ Sejmu. Za resetem opowiada się też Kosiniak-Kamysz, Helsińska Org. Praw Człowieka, Adrian Zandberg, Morawiecki. Mentzen ma też dodatkową ofertę: sędziowie TK ślubujący przed marszałkiem Sejmu, a nie prezydentem, by nie mógł ich blokować, a wyroki TK ogłaszałby prezes TK, a nie rząd, by też ich nie blokował. Rozwój Plus i Morawiecki chce powołania rządu technicznego i wyborów w przyszłym roku. Chcą wotum nieufności dla obecnego rządu. Morawiecki zaproponował Marka Jurka jako kandydata na premiera. O Tusku powiedział: "- To początek końca dyktatora z Temu". Adrian Zandberg jest przeciw działaniom rządu ws. TK. Ocenił, że to groźna eskalacja podważająca fundamenty państwa. Krzysztof Bosak mówi o potrzebie odsunięcia od władzy Tuska przy najbliższych wyborach. Chce sejmowej uchwały o skróceniu kadencji Sejmu. Lewica odmawia spotkania z prezydentem - przekazała Anna-Maria Żukowska, zarzucając, że prezydent jest współwinny sytuacji w TK.



Australia

- Dziennikarze w Australii opisują sytuację jako głęboki kryzys instytucjonalny i polityczną walkę między centrowym, proeuropejskim rządem Donalda Tuska a prawicową opozycją reprezentowaną przez PiS oraz prezydenta Karola Nawrockiego. W relacjach zauważa się dramatyczny przebieg wydarzeń – odcięcie prezesa TK przez kordon policji, siłowe przepychanki z udziałem prezydenta Nawrockiego, który pilnie zawrócił swój samolot lecący do Senegalu, oraz protesty uliczne. Australijscy komentatorzy przytaczają stanowisko opozycji i samego Trybunału Konstytucyjnego, które oficjalnie określiły działania rządu mianem „zamachu stanu" i niszczenia demokracji.
- W środowiskach polonijnych w Australii reakcje są silnie spolaryzowane i odzwierciedlają podziały znane z polskiej sceny politycznej: portale i organizacje o profilu prawicowo-konserwatywnym (np. publicyści na łamach Naszego Pisma) jednoznacznie potępiają działania rządu w Warszawie. Piszą oni o

„bezprawnym wtargnięciu policji” i „zainstalowaniu sędziów-uzurpatorów”, nazywając całą operację próbą pełzającego zamachu stanu mającą na celu uderzenie w polską suwerenność. Z kolei organizacje polonijne sympatyzujące z obecną koalicją rządzącą postrzegają te kroki jako trudny, ale niezbędny element „czyszczenia państwa” i przywracania standardów praworządności, które ich zdaniem były przez lata demontowane.

- Swoje stanowisko w tej sprawie wyraziło między innymi Stowarzyszenie Nasza Polonia w liście skierowanym do najważniejszych organów RP (zobacz link poniżej).
  https://pl.polishfederationnsw.com.au/_files/ugd/d7cf9b_6e025fa31b3c4eda8bcf09618cb6bb02.pdf

Opracował:
Bogusław P.



Bogusław Piotrowski z wykształcenia i zamiłowania – architekt. Mieszka w Australii. W Polsce należał do „Solidarności” - zajmował się pomocą materialną wspomagając strajkujących górników i ich rodziny w Zagłębiu Miedziowym – był naocznym świadkiem tragicznych zajść lubińskich w 1982 roku.